

Radom, dnia 9.01.1981 r.

Przyjął: tow. Żabiński

LK krypt. "Bałka"

T A J N E

Egz. pojedynczo

62

W y c i a g

z informacji od tw ps. "Radomiak"

W dn. 8.01.1981r. o godz. 17.40 w hali "Radoskóru" przy ul. Waryńskiego rozpoczął się Zjazd delegatów - przedstawicieli wszystkich TKZ z woj. radomskiego. Z tego co mi wiadomo w Zjeździe uczestniczyli przedstawiciele 180 zakładów pracy, średnio po 3 osoby z każdego TKZ-u. Było razem 450 - 500 osób. Zebranie prowadził Jacek Jeż. Zapoznał zebranych z programem jaki miał być na Zjeździe. Następnie referat wygłosił Andrzej Sobieraj. W swoim wystąpieniu stwierdził, że był na posiedzeniu Krajowej Komisji Porezumiawczej - uczestniczył w jednodniowych obradach. Poinformował, że stanowisko KKP w sprawie wolnych sobót jest jednoznaczne, tzn. opiera się ono na porozumieniu z Jastrzębia - wszystkie wolne soboty, dzień pracy wynosi 8 godzin, urlop w starym wymiarze. KKP nie zgadza się na 8,5 godzinny dzień pracy, Jeżeli w tygodniu wypadną święta, mają to być dni wolne od pracy bez żadnego ich odpracowywania. Mówił w swoim wystąpieniu m.in. i o powołaniu Komisji Gospodarczej w ramach KKP, do której aktualnie szuka się ekspertów także i z woj. radomskiego. Komisja ta ma zajmować się programem reformy gospodarczej w kraju. Czytała pisma jakie zostały wysłane do Premiera, Sejmu PRL, I Sekretarza KC i KW. Treści wszystkich tych pism nie pamiętam, jedno z nich dotyczy wydarzeń z 1976 r, a inne budowy gmachu KWMO przy ul. Dalekiej z sugestią zamknięcia tej budowy i przekazania obiektu na potrzeby służby zdrowia /w załączeniu pismo/. Pismo w sprawie budynku KWMO układał Jacek Jeż wspólnie z Janem Rejozakiem.

Jacek Jeż zabierając głos, wystąpił z propozycją, odwołania Maćkowskiego ze stanowiska Wojewody Radomskiego. Motywował to m.in. brakiem współpracy z "Solidarnością", niedotrzymywaniem porozumień strajkowych, że z nim podobnie jak poprzednio, nie można dojść do porozumienia, a w zasadzie z żadnym z Wojewodów.

Chociaż w kuluarach mówiono, że najłatwiej dogadać się jest z Wojewodą Pietruszką, który jest jako taki w rozmowach z "Solidarnością".

Po tym głosowaniu, Jan Rejczak odczytał opracowany przez siebie list - pismo kierowane do Premiera o odwołaniu Wojewody. Tekstu tego nie pamiętam, z małymi poprawkami został on przyjęty. Głosy na temat terminu padały z sali, trudno to ustalić, kto to mówił. Padały też głosy, m.in. "na gałęź z nimi", zresztą to mówił Czubak Marek, słyszałem, gdyż siedziałem niedaleko od niego. Następnie Jacek Jez wypowiadał się, co należy zrobić, żeby termin ten nie został dotrzymany w stosunku do Prokopiaka i Maćkowskiego. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni "Solidarność" Ziemia Radomska nie otrzyma odpowiedzi, ogłaszamy strajk solidarnościowy przez założenie opasek i wywieszenie flag i czekamy jakiś okres czasu. Jeżeli to nie pomoże, zarządzony będzie strajk ostrzegawczy, np. jednogodzinny w wytypowanych zakładach lub zakładzie. Jeśli i to nie pomoże - ogłaszamy strajk okupacyjny w Urzędzie Wojewódzkim czy innej instytucji, np. KW PZPR, tzn. Jez dawał tu konkretne wnioski, co zostało przyjęte. Ucieszył się tym najbardziej Czubak, ponieważ z ramienia MKZ on jest odpowiedzialny za strajk i od razu wziął się za działalność zmierzającą do wyznaczenia konkretnych ludzi i zakładów.

WYDZIAŁ UDOSTĘPNIANIA
DOKUMENTÓW DELEGATURY
Kpt. 1967
Jelonek